

GAZETA WARSZAWSKA

WE SRZODĘ DNIA 27. MARCA ROKU 1795.

Z Warszawy Dnia 27. Marca.
 Juracykcy Marzałkowlka wydała U-
 rządzenie względem Ciał Zmarłych, w
 następujących słowach:—

Wszystkim w obec, y każdemu z osobną,
 komu o tym wiedzieć będzie należało, miano-
 wicie zaś Dziedzicom y Possessorom, tudzież
 Zawiadowcom Pałaców, Kamienic y Dworków,
 w Mieście Warszawie y jego Przedmieściach
 sytuowanych, do wiadomości podaje: Iż gdy w
 tych czasach wydarzyły się przypadki, że z
 niektórych Domów Ciała zmarłych, dla pozby-
 cia się onychże, przed upływieniem czasu 24.
 godzin, mimo udania się do Rządzców Kościo-
 łów Parafialnych, na Ulicę pod mur, lub pod
 Kościół wyniesane, y losowi wystawiane zosta-
 ły. Takowe zaś obeyscie się z Ciałami zmar-
 łych, iako oczy ludzkie obrażające, y z przepila-
 ni obrządków Kościelnych niezgodne; powodem
 było JW. IX. Antoniemu Okeckiemu Biskupowi
 Poznańskiemu y Warszawskiemu, do uczynienia
 niektórych w tey mierze przełożeń, gdy nadto
 także JW. Biskup Poznański y Warszawski zape-
 wnia, iż o czynienie trudności w posłudze Du-

chowney, Rządzący Kościołów Parafialnych obwi-
 nianeni być niepowinni, bowiem ciż y z siebie
 famych, y z powołania swego, są obowiązani
 zawsze, y wszystkim ubogim zaś bez żadney
 opłaty, tę Duchowną czynić posługę, inaczey
 w Jurydykcyi Duchowney zaskarżeni, słuszney-
 by podpadać musieli naganie y ukaraniu. Prze-
 to zapobiegając nadal podobnym zdarzeniom z,
 Władzy Urzędu mego Marzałkowlkiego Koron-
 nego zalecam y przykazuję.

1mo. Aby każdy Dziedzic, Possessor, lub Za-
 wiadowca Palacu, Kamienicy y Domu, w którym
 Ciało zmarłego znajdowac się będzie, niewazył się,
 tak sam przez siebie, iako też ludzi swych, na
 Ulicę pod mur, lub Kościoły Ciała zmarłych
 wystawiać, lecz wcześniej o tym zgłosić się po-
 winien do Rządzców Kościołów Parafialnych, ce-
 lem uczynienia posługi Pogrzebowey.

2do. Aby nikt Exportacyi Ciała niena-
 glił przed czasem, który z przepisu Obrządku
 Kościelnego, względem grzebania Ciał zmar-
 łych jest oznaczony, dla czego okoliczność ta,
 od układu z Rządzącą Kościoła Parafialnego, za-
 leżyć powinna.

ztio W przypadku, gdyby jakiego prawdziwie ubogiego Ciało posługi Pogrzebowey wymagało, na tenczas każdy do Rządzczy Kościoła Parafialnego udać się ma: a jeżeliby Pogrzeb bez opłaty odmówionym być miał, w takim przypadku, każdy do Jurysdykcji Duchowney zgłosić się powinien, gdzie podług Zaleceń JW. Biskupa Poznańskiego y Warszawskiego, niezwłoczną pozyska sprawiedliwość.

ytio. Ktobykolwiek zaś przed upłynieniem czasu 24. godzin, y pomimie udania się do Rządzców Kościołów Parafialnych, na Ulicę pod Murry, lub przed Kościoły, Ciało zmarłego wystawiać poważyl się, takowy każdy karze podług wymiaru przewinienia, w Sądach Marszałkowskich Koronnych Pierwszey Instancyi z Regestru Policyi na czyieżkolwiek doniesienie, podpadnie, a Dziedzie, Possessorowie, Zawiadowcy, lub Rządzczy Pałaców, Kamienic, y Dworów, jako dozór y baczzenie na to mieć powinni, za wszystkich Domoowników w odpowiedzi zostaną.

Które to Urządzenie, w celu zapobieżenia widokom ludzkość obrażającym, y Porządkowi przeciwnym, aby do każdego wiadomości doysć mogło. (w spodziewaniu, iż takowe Zwierchność Duchowna po Kościołach z Ambon ogłosić zaleci) toż przy odgłosie Trąby przez Woźnego w miejscach zwyczajnych publikować, oraz po Possessyach znaczniejszych w drukowanych Exemplarzach rozesłać nakazuje.

Dan w Warszawie dnia 21. Miesiąca Marca Roku Pańskiego 1795.

Kazimierz Nalecz Raczynski Marszałek N. Kor:

Z Grodna dnia 20. Marca. Na dniu wczorayszym, Konfederacya Generalna Lit: na swoiey Selsy i respective co do swego Xięstwa, obrala Kommissyę Edukacyjną y Woyskową podług opisu Prawa 1775. przeznaczylszy onym do rozpozczenia dzien 15. Kwietnia w Mieście Wilnie:

Do Kommissyji Edukacyney obrani są JJ. XX. Kofakowski Biskup Inflant: Łopaciński Biskup Trypolitanski, Kofakowski Prałat Wileński, Kontnym Kanonik Wileński; y JJ. PP. Plater Kaszt: Trocki, Chomiński Sędzia Ziemi Oszmian: Siwicki Strażnik Trocki, Gorecki Podstarosta Lidz: Biskup Wileński y Kanclerze Lit: według Deklaracyi N. Konfederacyi, jako Assesores nati, mogą w Kommissyji Edukacyney Prezydować.

Do Kommissyji Woyskowej, pod Prezydencyą Hetmanów, obrani są JJ. PP. Straszewicz Kasztelan Upiński, Makowiecki Kasztelan Słonimski, Ludwik Gielgud Starosta Zmudzki, Narbutt

Marszałek Konf: Lidzkiej, Szwykowski Marszałek Konfed: Wileńskiej, Rudnicki Konfiliarz.

Na miejsce wymawiających się Senatorów od Assesoryi Lit: wyznaczono JJ. PP. Alexandrowicza Lidzkiego, y Chrapowickiego Orszanskiiego Kasztelanów.

Z Wiednia d. 27. Lutego. Garnizon y Mieszkańcy Stołecznego na Wyspie Sardynii Miasta Cagliari, zwawy doli odpor zbliżającej się Flotilli Francuskiej; kilka okrętów przez harmatne strzelania mieli zburzyć, a resztę Statków przymusili do cofnienia się; Admirał sam, który zbyt blisko do lądu się przysunął, poledz miał zabity.

Według Listów z Neapolu, wielki tłum Ludu (nazwanych Lazzaroni), w obliczu Posta Francuskiego Makau, zasadził Drzewo Wolności, na którego wierzchołku stołowną do tegoż garnituru włożono Czerwoną Wolności Czapkę. Rzeczony Francuski Poseł cieszył się niezmiernie z swemi ludźmi z tego zdarzenia; ale radość jego trwała nader krotko. Tenże albowiem Neapolitański Lud, zawiesił do owego Drzewa Tablicę z następującym Napisem: *Qual è l'Idolo, tal è l'incenso;* (Jaki Bożek, także y kadziło!) y dopiero zaczął ciskać błoćkiem y plugaństwem do owego Drzewa; a zhańbiwszy to Francuskiej Wolności Drzewo do upodobania, na ostatku tenże Lud spalił ie do szczytu.

Z Rzymu d. 13. Lutego. Na dniu 4. tego Miesiąca ukazały się w bliskości Terracina dwa Francuskie Okręty Woienne, z Neapolu powracające. Z Wieży Strażniczey w Terracina, strzelaniem z harmat prochem tylko nabitych, witano natychmiast owe dwa okręty; ale te, wzajemnego nie czyniwszy powitania, zasadzily Bandere Angielską. Poczym niezwłocznie zaraz Marz generalny na twrogę uderzono, y Papieskie Woysko do Broni stanęło. Powitanie tych Okrętów z

owey Wieży, ieszcze raz powtorzono; ale y za drugim powitaniem wzajemność z strony okrętów żadna nie nastąpiła. Dopiero na owey Wieży ognie na znak Alarmu zapalono, we dzwony na gwałt uderzono, y 6. godzin nie minęło, a zebrało się 15.000. należycie dobrze uzbroionych Wieśniaków z mocnym przedsięwzięciem bronienia przytępu *Francuzom*, gdyby ci do owych brzegow mieli przylądować. Wszakże Okręty te *Francuskie* oddaliły się ztamtąd, y Lud zebrany spokojnie znowu pod okrzykami: *Vivat Religia! Vivat Papięż!* do domu powrocili.

Z Paryża 3. 1. Marca. Osoby w *Temple* więzione, z nadzwyczajną do niewierzenia surowością są trzymane. Postać Krolewey ledwo do życiacey Osoby jest podobna. *Madame Elżbieta* utrzymuje się przy niewzruszoney stałości y odwadze swoiey, przez co umysł swój podnosi nad zdarzenia wszystkie. Ona teraz opatruie y za więzuię sama rany Krolewny Synowicy swoiey nieszczęśliwey, która bez nadziei życia leży chora. Przed kilką dniami widziano młodego Krola w ogrodzie z Kamerdynerem *Clery*. *Rada Muncypalna* w *Paryżu* uchwaliła, że *Clery* Kamerdyner we 24. godzinach z *Temple* ma być oddalony.

Na dniu 25. zeszłego Miesiąca, znaczny Rabunek y wielki rozruch u nas był w *Paryżu*. Pod pretextem zbytecznie podróżujących wszystkich do życia potrzeb, liczne kupy Kobiet, y Mężczyzn z lichego Gminu zebrane, (których dowodczy przez *Anarchistów* byli najęci na to) rzuciły się na Sklepy y Magazyny Kupcow przedających Cukier, Kawę, Czokolatę, Syr, Oliwę, Świece, Mydło, &c: y rzeczy te za bezcen podług upodobania otaxowawszy, niektorzy według tey taxy płacili za nie, wielu zaś innych

bez pieniędzy brało owe towary, tak dalece, że Sklepy y Magazyny namienione, zostały wkróce wypróżnione. Potrzaskano Fasy z Oliwa, która (mianowicie na Ulicy *Lombard*) płynęła Rynsztokami. Pospolstwo odgrażało się tego dnia, że podobną wizytę odda ieszcze koleyno Piekarzom, Winiarzom, Sklepom Sukiennym, Szewcom, Węglarzom, &c:

Niektorzy Kupcy przy tym rabunku stracili więcey niż po 60.000. *Liurów*.

Na *Sessjach Jakobinow* proponowano wprowadzić *Równość Maiątku*, y proporcjonalne zmniejszenie tegoż Maiątku uskutecznić, y tych, którzy własnego Maiątku swoiego mają 300.000. *Liurów*, zredukować do 10.000. *Liurów*.

Do *Lugdunu* (gdzie *Kontra-Rewolucya* wybuchnęła) posłano trzech *Kommissarzow* z *Konwencyi Narodowej*, moc zupełną ku uśmierzeniu rozruchow tamedcznych im nadawszy. Zlecono także *Radzie Wykonawczej*, ażeby dostateczną Siłę Zbroyną, dla przywrócenia Porządku posłała do *Lugdunu*. Dwa *Batalliony* odebrały *Ordynans* maszerowania do *Lugdunu*. *Kellerman* roztropnego tam ma zesać *Generała*, y 1.000. *Obywatelow* z *Vienne*, aktualnym marszem dąży ku *Lugdunowi*. *Deputacyi powszechnego bezpieczeństwa* dozieraiającey przez *Dekret* zalecono, ażeby ona uwiadomiła *Muncypalność Paryską*, że *Emissaryuszowie* od owych *Kontra-Rewolucyjnistów* *Lugduniskich* chcą przybyć do *Paryża*, ażeby tym wszelka do *Paryża* droga była zagrodzona.

Z okoliczności zaszłego na dniu 25. Lutego Rabunku w *Paryżu*, a bar dziey w celu zagrodzenia krzewieniu się *Kontra-Rewolucyi* w *Lugdunie* wszczętey, kazano na nowo spisać *Paryskich* *Mieszkańcow* po wszystkich

Sekcyach, dla odkrycia podeyrzanych ludzi, gdyby się już iacy do *Puryza* wciśnąć mieli. Wszyscy właściciele domow, y Gospodarze, pod arefztem zagrożonym, muszą we 24. godzinach donieść o obcych komornym w ich Possessjach mieszkających. Dekretem umocowano *Departamenta, Dystrykty, y Muncypalności* na uczynienie Rewizyi Domow tych, gdzie nieplonnie spodziewają się znaleźć Emigrantow nazad do Kraiu przybyłych, albo Xięży za granicę dawniey wywiezionych, a później znowu do *Francyi* przybyłych, lub inne Osoby podeyrzane.

Z Sztokolmu d. 5. Marca. W Niedzielę Krol z Xiążęciem Regentem pojechał do *Upsalu*. Głofzą, że na Wiofnę, osobiste widzenie się między Krolem naszym, Xiążęciem Regentem, y między Imperatorową *Rofyjską*, ma nastąpić na Granicy.

Z Turynu d. 16. Lutego. Przez Kuryera odebraliśmy wiadomość ważną, że *Francuska* Flota z sześciu Okrętow złożona, przy nowym ataku na *Cagliari* przypuszczonym, przez strzelanie z owey Stolicy Wyspy *Sardynii* kulami rospalonemi, za zajęciem się na nich Pożaru, całkiem na powietrze wysadzona została. Czy *Admirał Truguet* osobiście na owey Flocie naidował się? ieszcze wiadomo nie jest.

Z Gertuirenberg d. 5. Marca. Na dniu 4. Gubernator Twierdzy tuteyzey, powtórnie przez *Francuzow* do poddania się wezwany, do Kapitulacyi przystąpił. Garnizon *Holenderski* otrzymał wolne ztąd wyciągnięcie. Tegoż dnia *Francuzi* objęli Miasto. *Generał Dumourier* we Wtorek przyjechał do Miasta tuteyszego, ale zaraz potym znowu ztąd wyiechał. Podług specyfikacyi dokładnie tu spisanej, wiele u nas było ieszcze Zboża y Prowiantow, niedostatek więc ży-

wności nie mógł być przyczyną do Kapitulacyi uczynienia.

Z Mastrychtu d. 4. Marca. Za zbliżeniem się wspaniałomyślnych Wybawicielow naszych, *Francuzi* wszyscy ztąd uciekli. A że wiele rzeczy dla nagłego cofnienia się, nie mogli z sobą zabrać, zatym *Austryacy* nie mało Artyleryi, y Amunicyi, tudzież kilka Magazynow wielkich zagarneli. Zolnierze *Cesarscy* y *Pruscy* spiewają teraz już *ça ira*, y dyzpozycye tak już być mają poczynione, że *Austryacy* w przyszły Piątek, to jest dnia 8. *Marca*, zamierzili wyciąć *Drzewo Wolności* w *Bruxelli*.

Generał Cesarzski Beaulieu już od dnia 27. Lutego w *St. Giles* naidował się, y na dniu 5. *Marca* chciał być z 14.000. *Austryakami* w *Leodyum*. *Francuzi* opuścili także *Stablo* y *Malmedi*.

Z Wiednia d. 2. Marca. *Belgički* Narod, sprzykrzywwszy sobie zapal *Francuskiej Wolności*, ziednoczyć się znowu, y zostawać chce pod dobroczynnym *Berlen Cesarza Jmci*. Dla tey przyczyny *Hrabia de Trautmandorf*, który był dawniey *Ministrem* Pełnomocnym w *Bruxelli*, mający zaufanie Narodu *Belgickiego*, został mianowany na *Kanclerza Departamentu Niderlandow*, y wczora już *Przysięgę* wykonał przed *Monarchą*. Z tegoż powodu odłączono także *Interesa Niderlandskie* od *Kancellaryi Stanu*, y trudnią się teraz ułożeniem nowego *Rządu Belgickiego*.

Składki dobrowolne do nakładow *Woiennych* nie ustają, między innymi *Arcy-Xiężna Elzbieta* darowała 10.000. *Złotych Ryńskich*; *Leybgwardya Cesarzka*, 5.300. *Złotych* dała.

Uważamy, że mianowicie do *Włoch* posyłać wiele *Woiennych Amunicyi*, y iak się zdaie, chcą podobno wprowadzić ztamtąd *Woynę* do *Francyi* *Południowey*.

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEY

WE SRZODE DNIA 27. MARCA ROKU 1793.

Z Warszawy dnia 27. Marca. Jmć Pan *de Bucholtz* Posel Pełnomocny Króla Jmci Pruskiego, dnia 24. tego Miesiąca wyjechał z tuteyżey Stolicy do *Grodna*.

Punkta Instrukcyi stosowne do wyjazdu *J.P. Potockiego* Marszałka Konfederacyi Generalney Koronney, (o którym w przeszley Gazecie namieniliśmy) od Nayaśniejzey Generalności dnia 7. tego Miesiąca zadecydowane, w tych są wyrazach:

Konfederacya Generalna Wolnych Obojga Złączonych Narodów. Stosownie do Aktu związku swojego nieodmiennie w umysłach y postępowaniu, zachowując *Principia* całości, independencyi y wolności, przy utrzymaniu Prerogatyw y swobód Rzpltey, nic sobie ważniejszego y celniejszego wystawić niemoże, iako nayscisleyze złączenie się z *Rosyją*, dla wspólney w każdym czasie sprawy dwóch Państw, będąc dziś Wielkicy Katarzyny wspieraną y utrzymywaną wspaniałością. Ufnosć nieograniczona, którą Konfederacya y cały Narod pokłada w tey Monarchini, jest zdolna rozpędzić wszelkie pozorne trwogi; lecz dopóki związek ściślejszy niepołączy Państwa w jeden interes, dopóty nadzieia y pewność nasza na wspaniałości Wielkicy Monarchini zagruntowana, Rzpltey z *Rosyją* nie jest mocna dosyć łączyć serc y umyśłów. W tym zamiarze uczyniwszy oświadczenia nasze przez Delegowanych do Wielkicy Katarzyny, gdy w odpowiedzi daney od Tronu, zapewnionemi jesteśmy o przyjęciu żądań naszych, za rzecz jedyną nayważniejszyeh spraw Rzpltey poczytuujemy zbliżenie tego momentu, który to wszystko, co jest w ustanowieniach związku naszego ma zażyć. Dla porozumienia się więc y ułożenia, co w tey mierze czynić y układać jest nayistotniejszyeh, użyć osobę naywiększe zaufanie nasze posiadającą, a oraz ufnosćią Wielkicy Katarzyny zaszczyconą, łądziemy za rzecz naypotrzebniejszyeh w tym czasie, y w tym położeniu rzeczy, nayszczegulniejszyeh, niemożemy wszyscy nieobrocić ku temu wyborowi oczu naszych na Osobę Jmci Pana *Stanisława Szczęsnego Potockiego*, Marszałka Generalnego Konfederacyi Koronn: y Generała Artyleryi, używając go do tey posługi, y następujące powierzając mu nasze oświadczenia.

1mo. Będzie obowiązkiem *J.W. Marszałka* sławić się iako nayrychley u Dworu *Rosyjskiego*, y porozumieć się o warunkach, iakie życzone być mogą, obu Narodów, do trwałego zjednoczenia się, ale *preliminarię* ułożywszy, nam albo osobiście przełożyć, albo żądać od nas zezwolenia do umocowania siebie, czy z sobą innych, do dokończenia Dziela.

2do. Jako Zasady Formy Rządu naszego Republikańskiego mają y mieć powinny związek z obowiązkami wzajemnymi względem dogodności teyże Formy Rządowey równie potrzebne, gdy zachodzić będą rozważenia, obowiązkiem będzie *J.W. Marszałka* naszego stosowne w tym wszystkim podawać uwagi, y w tych układać się.

Nakoniec oświadczy w potrzebie uważaney *J.W. Marszałek* ściśle obowiązek przyięgi przez nas y Narod cały dobrowolnie przyięty względem całości granic Kraiów Rzpltey, so-

lennemi Traktatami zapewnioney, iako w tey okolicznosci żadna propozycya z kądokolwiek przychodząca do umów z Narodem y z nami wchodzić niemoże.

Te ogulne nasze y Narodu życzenia, powierzając cnocie y charakterowi J.W. Potockiego Marszałka Konfederacyi Generalney Koronney dla umocowania go y wiary publiczney, ten nasz instrument przy Pieczęciach obu Skonfederowanych Narodów, w Akta wprowadzić, y Marszałkom obu złączonych Narodów podpisać zaleciliśmy. — Dzieło się w Grodnie na Sessyi Konfederacyi Generalney O. N. Roku 1795. Miesiąca Marca 7. dnia.

Podana jest do Druku Deklaracya Króla Jmci Pruskiego, względem obięcia Miasta y Territorium Gdańskiego, w następujących słowach:—

Też same przyczyny, które przywiodły Króla Jmci Pruskiego wprowadzić do niektórych Wielkopolskich Województw swe Woyska, wkładają także potrzebę zaiąć Miasto y Territorium Gdańskie. Niewspominając tu nic o mało przyjaznych tego Miasta od lat wielu ku Królowi Jmci sentymentach, to rzeczą jest pewną, że to Miasto zostało teraz jednym z siedlisk owey to Sekty Izkaradney, która z jednych zbrodni postępuje do drugich, starając się niegodziwości swe na wszystkie rozszerzyć strony przez pługawą usługę swych wyśzańców y prozelitów. Jeden z takowych Łotrów, gdy usiłował daremnie truciznę swey nauki rozszerzać w pstrzod Narodu szczęśliwego y wiernością zafascyzowanego, przyjęty był otwarcie do samego Gdańska, y aż za podaną reprezentacyą, ledwie go można było wyrwać z rąk iego protektorów. Ten świeży przykład, równie iako y inne złe zrozumianey wolności bezprawia, tajemne oraz znoszenia się, które utrzymują Francuscy y Polscy Spisku Spólnicy z ową Partya, która przez zuchwalałość swoich maxym, przeważa nierównie większą myślących Obywatelów liczbę, łatwość nakoniec, którą znajduie wspólny Nieprzyjaciel w zdobyciu za pomocą swych Adherentów Gdańskich, żywności ztamtąd wszelkiego rodzaju, a mianowicie zboża, są to wszystko pobudki, które ściągając musiały Króla Jmci bacznosc na to Miasto, y dla tego zobowiązać, aby ie w flusznych powinności swoiey utrzymał obrębach, nadawszystko dla ubeśpieczenia y spokojności w Sasiędztwie tego Miasta znajdujących się Obywatelów Pruskich. Tym końcem Król Jmci zniósłszy się z Mocartwami wspólny w tym interesz mającemi, zalecił swemu Generalowi Leytnantowi *de Raumer*, aby Miasto y Territorium Gdańskie przez Korpus Woyska dostatecznego zaiął, końcem utrzymania tam porządku y spokojności powszechney. Należec będzie do Mieszkańców Gdańskich założyć sobie przez postępowanie łagodne y roztropne na łaskę Króla Jmci, dobrowolnie przyjmując Woysko J.K.Mci, y po przyjacielsku z nim sobie postępując, to jest we wszelkich mu potrzebach pomoc y zupełną w dostarczeniu łatwość, czego tylko potrzebować będzie, niezwłocznie udzielając. General Komendenderuiący nieubliży też z swoiey strony zachować nayscisleyszą karność, dając protekcyą tym wszystkim, którzy tylko będą w przypadku do niey odwoływania się. Takie są rozrządzenia Króla Jmci Pruskiego. Podchlebnie sobie Monarcha, że Magistrat Gdański zażanawiać się niebędzie nad przystąpieniem do takowych postanowień, y owlzem tey jest nadziei, iż do tak zbawiennych zamiarów przyłoży się zechce, których samże nayscielszy tenże Magistrat pomyslnych dozna skutków. W Berlinie dnia 24. Lutego 1795.

Z Grodna dnia 15. Marca. Wyszedł tu Uniwersał, przywracający ofoby Woyskowe do swych Placów.

Konfederacya Generalna Wolnych Obojga Złączonych Narodów. Z powodu skarg od Woyska Koronnego, tak do Delegacyi do examinu Kommissyi Woyskowej wyznaczoney, iako też do Konfi: Generalney, od UUr: *Hulewicza* Chorążego Reymentu piechzego Ordynacyi *Ostrogskiej*, y Pruskowskiego Podporucznika Kaw: Narodowey Chorągwi Rotmistrzowstwa J.W. *Puławskiego* Marszałka Woiew: *Wolskiego* podanych, wszelkie wyroki w czasie ostatniey Kampanii y nielegalney Kommandy nad Woyskiem Ur: Xcia *Jozefa Poniatowskiego* przez Krygsrechta y szandrechta ferowane, Konfederacya Generalna O. N. wszystkie takowe Dekreta na Oficerów zapadłe, iako nieprawne uchyla, y za żadne uznieie, a ofoby takimi wyrokami krzywdzone, do Placów swoich przywraca, y tę Rezolucyą w całym Woysku WW. Hetmanom Koronnym nieodwłocznie publikować y skutecznic zeleca. Dan w Grodnie na Sessyi Konfederacyi O. N. dnia 11. Marca 1795. Roku. Stan: Szczęs: *Potocki G.A.K.* Marszałek *K.G.K.* *Jozef Zabiło Low: W. Lit. Mar: K.W.X.L. Zastępca.*

Wypis Protestacyi z okoliczności oddalenia się JP. Marszałka Konfed:
Gener: Koron: przez WW. y UUr: Konfilyarzy Konfederacyi Generalney
czynioney.

Działo się w Grodnie na Sejwie Konfederacyi Generalney O. N. dnia 7. Mca Marca 1793. R.
Konfederacya Generalna Wolnych Obojga Złączonych Narodów, Protekcyą przez Wielmo-
żnych y Urodzonych niżej podpisanych podaną, w Protokule zaadnotowaną, y w Księgi wcią-
gnięną, w następujących wyrazach będąca: = W tym czasie, w którym prawie powszechny ze-
wzrost zapewnia odgłos, iakby Kray Polski miał być podzielonym, wszystkiego Obywatel iękać-
się y obawiać musi: A ile w jego iest mocy, odwracać mu przystoi, by zgubę nieprzy-
spieszyl prętszą, iak się iey spodzizwać należy. Z tych przeto pobudek, gdy iest proponowa-
nym Odiązd JW. Marszałka Generalney Konfederacyi Kor: do *Peterzburga*, ktoremu z miey-
sca naszego iesteśmy przeciwni, oświadczamy, iż czyniemy tę oppozycyą dla tego, że gdyby
pod jego niebytność co szkodliwego dla Kraiu nastąpić miało, y niezgodne z Aktem Konfede-
racyi *Targowickiey*, zawsze Narod pocztyła za illegalne y nieprawne. — Antoni Stanisław
Xiąże Swiatopełk *Czetyrtyński* Kaszt: Przemyski Konfederacyi Generalney Koron: Konfilyarz.
Mikołay Junofza *Fiąkowski* Starosta *Taraszczański*. Woyciech *Świętosławski* Konfederacyi Gener:
Kor. Konfilyarz. Joachim *Wilga* Konfederacyi Woiwodztwa *Rulkiego Ziemi Chefmskiej* Mar-
szalek, Konfed: Gen: Kor: Konfilyarz. Jozef *Dziekoński* Konf: Gener: W.X. Lit: Konfilyarz. —
Wydać zaleca y iest pod Pieczęcią Konfederacyi Generalney Obojga Narodow wydana.

Z Paryża d. 6. Marca. Wczora donioł *Beurnoville* Konwencyi Na-
rodowey, że *Francuski* Generał *Miranda* przez przymaszerowanie 25, do
30. tysięcy Nieprzyaciół, został przymuszony do odstąpienia od oblężenia
Mastrychtu. Wiadomość ta sprawiła straszny tumult na Konwencyi. *Chon-*
dieu całą winę niezczęścia tego walił na kłotnie między naszymi wojska-
mi zachodzące, y żądał, ażeby wszyscy zbrojni w *Paryżu* niezwłocznie za-
raz maszerowali na granice. Z tey okazji przyszło do żwawey nader kłó-
tni między prawą y lewą stroną. *Buzot* y *Barbaroux* sprzeciwiali się wy-
ciągnięniu ztąd Federatom, ponieważ w takim razie spodziewać się trzeba
tu Rabunku powszechnego; partya zaś przeciwna y Arbitrowie po Gale-
ryach, przez gwizdanie, wrzesczenie, y stukanie, przytłumili głosy tamtych.
Srod tumultu tego *Jsnard* podnioszy głos zawołał: „ *Już po naszej iest*
Wolności! Konwencya niczym więcey nie iest, tylko Machiną Dekretowa-
nia, w ręku Fakcyonistów! „ Na ostatku ucizyło się cokolwiek, gdy Fede-
ratom z *Departamentow Nadbrzeżnych* kazano poysć do domow swoich.

Z Paryża d. 7. Marca. Dziś Konwencya Narodowa, przez Dekret
Woynę ogłosiła przeciwko *Hiszpanii*, Lądowe Wojsko od 100,000. żołnie-
rzy dokazywać ma przeciwko *Hiszpanii*. *Paryski* Departament w Prokla-
macyi wydanej wszystkich Obywatelow wezwał do Oręża przeciwko Nie-
przyaciółom.

Z Hagi dnia 12. Marca. Właśnie teraz upewniają, że *Francuzi* przy
St. Tron, z stratą od 5,000. zabitych y ranionych Żołnierzy swoich, pora-
żeni przez *Austryaków* zostali. Głoszą także, że Wojska *Austryackie*, *Pru-*
skie, y *Holenderkie*, ziednoczonemi siłami wydać chcą *Batalią Francuskiemu*
Generalowi *Dumourier*, który ieszcze przy *Breda* nayduie się.

Już y *Eindhoven* opuszczone iest od *Francuzów*. Ponieważ *Cesarscy*
sioją przy *St. Truyen*, a *Prusacy* przy *Delmont*; zaczym *Francuzi* wszy-
scy ucieczkę swą ku *Diest* obracają.

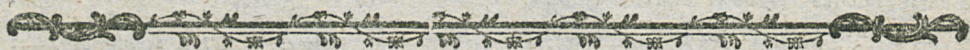
Dziś pierwsza Kompania *Emigrantów Francuskich* dobrze uzbroionych,
z 300. Żołnierzy złożonych, maszerowała ztąd ku *Gorcum*. Wczora wie-

czorem spodziewano się przyciągnięcia 10,000. Prusaków do Bois - le - Duc (Herzogenbusch) którzy układają wyprawę iakąś na Breda.

Z Hanau dnia 7. Marca. Francuzi, którzy poddali Twierdzę Königstein, wyjednali sobie, ażeby im było wolno wyciągnąć ztamtąd z bronią, y przy odgłosie Muzyki; ale przydano zaraz tę restrykcyą, tylko na 400. kroków, gdzie potym broń musieli złożyć, y za Jeńców poddać się. Jutro ci Jeńcy w liczbie 450. Żołnierzy, przymaszerują do nas. Wszyscy niemal są bez pończoch. Na rozkaz Króla Pruskiego, posłano im pończochy.

Z Frankfurtu dnia 9. Marca. Jeńcy Francuscy z Königstein pod Eskortą wczora tu przybyli. Liczba ich wynosiła 14. Officerów, y 421. Gemeynów. W Twierdzy Königstein naleziono 14. Harmat.

Przed kilką dniami, potężny Wicher w Moguncyi, Drzewo Wolności wyrócił.



DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 27. MARCA R. 1793.

Ur: Maryaana Osmulka, Uur: niegdy Iakoba y Katarzyny Brzezińskich Córka, po wziętym w Lublinie szlucie z Ur: Woyciechem Osmulskim przez lat blisko 4. przemieszkawszy, naprzód przez tegoż Męża 5. lat nieprzytomnego opuszczona, za powrotem zaś jego po kilku Miesiącach w Lucku około Święta Narodzenia S. Jana w Roku 1781. pod poziom szukania przez niego służby porzucona, użyła pilności wszelkich nawet przez Konsylera Luckiego wyniesiony, do wyszukania tegoż zbiegłego męża, y tylko słyszawszy, iakoby przed lat blisko 6. miał być widziany w Dubnie, w Katerynburgu za Krzemienem, gdy pewney o życiu lub śmierci jego wiadomości dotąd mieć nie może, lubo y w Gazetach już pod dniem 16. Czerwca, y dnia 29. Grudnia R. 1792. doniesienia umieściła. Jeżeliby kto o tymże iey mężu wiedział, taż Ur: Osmulka na służbie we Wli Barmakach w Parafii Rowieńskiej na Wołyniu zostająca, o doniesienie do IX. Instygatora Konsylera Luckiego Łacińskiego doprasza się.

W Kamienicy IP, Sabońskiego na Nowym Świecie, na rogu Ulicy S. Krzyżskiej pod Nreni 1246. pierwsze y drugie piętro z stajniami y wozowniami jest do uaięcia. Tamże karetta dobra jest do przedania.

Dnia 24. Marca 1793. między godziną 11. y 12. w południe, skradzione są w Karasowskiu Palacu przez dwóch Żydów rzeczy następujące: (1) Tabakiera złota owalna roboty Parzyżskiej, z Portretem Najjaśniejszego Pana w Kadeckim Mundurze, Portretu kopia Lumpiego, waży Tabakiera Czerw: Zło: 60. Portret wymować się może. (2) Tabakiera z Słoniowej kości z obwódkami złotemi, na którey z wierzchu był Portret Oycy Najjaśniejszego Pana, od spodu Portret JW. Woiewodzinęy Podol: (3) Tabakiera czerwona lakowa masyczna, z Portretem Grafa Kińskiego, w Portrecie Koszula n sży rozpięta, wstążeczka na sży czarna, szło u Portretu złamane. (4) Tabakiera Masyczna z Portretem Najias: Pana. (5) Zegarek złoty z repetycyą, bił sam bez sprężyny godziny y kwadransu, z literami A. F. W. z łaciuzkiem perłowym, y z dewilką Bois de Sundale. (6) Zegar Angielski w posłumencie stojący. (7) Angielski srebrny koszyczek, Wiedeńskiej zaciągany roboty. (8) Puszka srebrna okrągła, z Cyfrą P. F. od mydła do umywania. (9) Puszka srebrna okrągła, z Cyfrą P. F. od mydła do golenia. (10) Puszka srebrna okrągła z Cyfrą P. F. od proszku do zębów. (11) Dwa stołowe srebrne Lichtarze. (12) Dwa mniejsze Lichtarze srebrne podróżne szrubowane z Cyfrą P. F. zaciągany Wiedeńskiej roboty. (13) Szczypczyki od chędożenia Ięzyka z Cyfrą P. F. Wiedeńskiej roboty. (14) Cukierniczka srebrna owalna, roboty Praskiej, w niej szczypczyki srebrne do Cukru, y tyżeczka do Kawy. (15) Szpilka srebrna z Cyfrą P. F. do fryzowania. Srebro było z Cechą Próby 13. wszystko. (16) Porte-Epée srebrne. Uprasza niżej podpisany, iż ktoby ślad iaki wzmiankowanych rzeczy spostrzegł, chciał dać znać do Palacu Karasowskiego; a przyzwolitą odbierze nagrodę. — Filip Fleuri Godputkownik y Adiutant JKMei.